

## Uroczysta akademія w Warszawie w 60 rocznicę urodzin towarzysza Bolesława Bieruta

18 bm., w 60 rocznicę urodzin Przewodniczącego KC PZPR, Prezydenta RP Bolesława Bieruta odbyła się w Teatrze Polskim w Warszawie uroczysta akademія, zorganizowana przez Komitet Centralny PZPR.

Wspaniale udekorowana sala teatru jest szczególnie zapelniona uczestnikami uroczystości.

Gdy witalny dźwiękami Hymnu Narodowego Prezydent RP Bolesław Bierut zajmuje miejsce za stołem prezydenckim, na sali wybuchają długie niemiłkące burza oklasków.

### Prezydium akademii

Uroczystej akademii przewodniczył Marszałek Sejmu Władysław Kowalski. W prezydium zasiadli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Józef Cyrankiewicz, Konstanty Rokossowski, Jakub Berman, Hilary Minc, Aleksander Zawadzki, Franciszek Jóźwiak, Roman Zambrowski, Franciszek Mazur, Zenon Nowak, Edward Ochab, Stanisław Radkiewicz, Hilary Chelchowski, Adam Rapacki i Stefan Matuszewski oraz wice-marszałek Sejmu, przewodniczący CK SD Wacław Barcikowski, wiceprzewodniczący PKOP, wiceprezes NKW ZSL Stefan Ignar, członkowie KC PZPR Franciszek Fiedler, przewodniczący CRZZ Wiktor Kłosiewicz, przewodniczący ZG ZMP Władysław Matwin i szef Głównego Zarządu Politycznego W.P., wiceminister Obrony Narodowej gen. bryg. Marian Naszkowski. W Prezydium zasiadli również: sekretarz NKW ZSL Ożga Michalski, sekretarz ZG Ligii Kobiet Stanisława Zawadzka, prezes Polskiej Akademii Nauk prof. Jan Dembowski, sekretarz KW PZPR Władysław Wicha, przewodniczący Prezydium St. Rady Narodowej Jerzy Albrecht, prezes ZG Literatów Polskich Leon Kruczkowski, robotnik Pafawaga Stefan Ostrowski, górnik kopalni „Polska” Wiktor Markiewicz, robotnik hutnictwa Bolesława Bieruta w Czeszochowie Marian Karasiński, marynarz Wiesław Wiczorek, robotnik ESC na Bolesława Bieruta W. Domagała, członek spółdzielni produkcyjnej Milin Aleksander Sarka, chłop promady Chraplewo — Jan Gućia, robotnik PGR Szczecin — Stefan Nowak, student Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta w Wrocławiu — Henryk Ślabek, ślusarz z Nowej Huty — Piotr Wysokiński, przadka z Pabianiec — Zofia Lubczyk, nauczycielka Liceum Pedagogicznego w Pławymostku — Barbara Cymnicka, chłopka z gromady Ptuzyn pow. Sochaczew — Cecylia Czarska oraz robotnica hutnictwa „Zygmunt” — Irena Dziubińska.

Na akademii obecni są członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu, członkowie KC PZPR, przedstawiciele Wojska Polskiego z generacją na czele, przedstawiciele stronnictw politycznych, organizacje masowe, świata naukowego i kulturalnego, liczni przewodnicy pracy i działacze partyjni z całego kraju oraz przedstawiciele społeczeństwa stolicy.

Akademii zagali Marszałek Sejmu — Władysław Kowalski, (Przemówienie Marszałka Kowalskiego podajemy na str. 2).

Gdy następnie Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz odczytuje depeszę od Generałissimum Józefa Stalina na sali zrywają się gorące owacje oklaski. Wszyscy stojąc słuchają słów depeszy. Po odczytaniu telegramu zrywają się jednocześnie w różnych miejscach sal okrzyki na cześć Józefa Stalina i Prezydenta Bieruta, ponad które wybijają się i ogarniają całą salę potężne skandowanie „Sta-lin!”, „Bie-ruć!”.

### Referat tow. Ochaba

Obszerny referat o życiu i walce Prezydenta Bolesława Bieruta wygłosił następnie sekretarz KC PZPR Edward Ochab (Tekst referatu podajemy na str. 3).

Gorącymi oklaskami przyjmowali zgromadzeni słowa referatu. Wielokrotnie manifestowali gorące i głębokie uczucia dla Pierwszego Budowniczego Polski Ludowej. Wielokrotnie zgromadzeni, stojąc skandowali z nocą „Bie-ruć!”, „Bie-ruć!”. Po przemówieniu długo nie milkli okrzyki „Niech żyje!”

### Delegacje społeczeństwa składają życzenia

Do Prezydium zbliża się delegacja robotników, górników, hutników metalowców, budowlanych, włókienników, pracow-

### Artykuł tow. Bieruta na łamach dziennika „Prawda”

(f) MOSKWA (PAP) Dziennik „Prawda” zamieścił obszerny artykuł przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta pt. „Partia klasy robotniczej — siła kierownicza narodu polskiego”.

ników stoczni i portów, marynarzy, pracowników transportu i kolei. W imieniu delegacji przemawia przewodnik pracy z Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu — Stefan Ostrowski.

Z kolei w imieniu delegacji chłopów gospodarzy indywidualnych, członków spółdzielni produkcyjnych, pracowników państwowych gospodarstw rolnych i ośrodków maszynowych składa życzenia Prezydentowi Jan Gućia, produjący chłop ze wsi Chraplewo, z woj. poznańskiego.

W imieniu delegacji polskiej inteligencji przemawia prof. Jan Dembowski, Prezes Polskiej Akademii Nauk, w imieniu delegacji Wojska Polskiego — oficer Jan Śliwiński, w imieniu delegacji młodzieży — student Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta we Wrocławiu — Henryk Ślabek.

Do prezydium zbliża się delegacja dzieci. Bożena Szymańska, uczennica III klasy z przejęciem składa życzenia Prezydentowi. (Treść wymienionych przemówień podajemy na str. 2).

### Depesze z życzeniami z całego świata

Następnie Premier Józef Cyrankiewicz odczytuje depesze z życzeniami, nadesłane do Prezydenta Bieruta.

Z gorącym entuzjazmem przybijają uczestnicy akademii tekst depeszy KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Wybuchają długotrwała manifestacja na cześć Józefa Stalina i bohaterkiej Partii Bolszewików. Wśród ponawiających się raz po raz owoce Premier Cyraniewicz odczytuje depesze od towarzyszy Mao Tse-tunga i Kim Ir-sena Premier ożamnia, depesze, że nadeszły depesze od Prezydenta Vietnamu Ho Si Mina, Prezydenta Republiki Czechosłowackiej, Klementa Gottwalda, Prezydenta NRD Wilhelma Piecka, Generalnego Sekretarza Węgierskiej Partii Pracujących Matyasa Rakosi (teksty wymienionych wyżej depesz podajemy na str. 2), od Komitetów Centralnych Mongolskiej Partii Ludowej i Rewolucyjnej, Rumuńskiej Partii Robotniczej i Bulgarskiej Partii Komunistycznej, od sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii Harry Pollitta, od sekretarza generalnego Albańskiej Partii Pracujących — Envera Hodży i od przewodniczącego Komunistycznej Partii Niemiec Maxa Reimanna.

Gdy na trybunie wstępuje towarzyszy Bierut zrywa się nowa potężna manifestacja gorących uczuć miłości i przywiązania do polskiego. Głęboko wzruszony jest głos Prezydenta, gdy przemawia o towarzyszu, który nie milkną owacje na cześć Przewodniczącego KC PZPR, na cześć Partii — awangardy polskiej klasy robotniczej, przewodniczącego narodu.

Nowa fala gorącego entuzjazmu przyjmują zgromadzeni słowa depeszy do Józefa Stalina. Przewodniczący CRZZ Wiktor Kłosiewicz, który odczytuje telegram, po każdym zdaniu musi odczekać dłuższą chwilę aż przemiana oklaski i okrzyki.

Po odczytaniu depeszy zebrałi długo skandują: Sta-lin, Sta-lin.

Na zakończenie akademii odbyła się część artystyczna.

Po występie wybuchła nowa, spontaniczna manifestacja na cześć towarzysza Bieruta. Zgromadzeni wstają z miejsc. Spojrzenia wszystkich kierują się ku loży Prezydenta Rzeczypospolitej. Długo nie milkną oklaski i okrzyki: „Bie-ruć, Bier-ruć!”. Potężnie brzmi śpiew bojowej pieśni klasy robotniczej — „Międzynarodowki”.

## Depesza towarzysza Józefa Stalina do towarzysza Bolesława Bieruta

Do  
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
Towarzysza Bolesława Bieruta

Warszawa

W dniu Waszego sześćdziesięciolecia pozwól mi pozdrowić Was, Towarzyszu Prezydencie, jako wielkiego budowniczego i kierownika nowej, zjednoczonej, niepodległej ludowo — demokratycznej Polski.

Przesyłam Wam serdeczne życzenia zdrowia

i sukcesów w Waszej działalności dla dobra bratniego narodu polskiego i dalszego umocnienia przyjaźni między Rzeczpospolitą Polską i Związkiem Radzieckim w interesie pokoju na całym świecie.

J. STALIN

## Najświętszą sprawą partii jest troska o prostego człowieka o jego lepsze życie, o jego lepszy los i przyszłość Przemówienie towarzysza Bolesława Bieruta na uroczystej akademii w Warszawie

Jestem do głębi serca wzruszony, Drodzy moi Przyjaciele, tak serdecznymi i gorącymi wyrazami Waszych uczuć i życzeń z okazji mego 60-lecia.

Szczególnym wzruszeniem napelnia mnie ta potężna fala wspaniałych zobowiązań i czynów produkcyjnych, ten szeroki, ofiarny odzew mas pracujących, które pracą swą i serdecznym wysiłkiem dla swej Ojczyzny, dla Polski Ludowej — dają dziś wyraz swym uczuciom, wypowiedzią — jak zawsze — w twórczym i dobitnym sposób swój stosunek do spraw, uznawanych za ważne. A ważną sprawą jest w tym wypadku, oczywiście, nie moja osoba, nie moje 60-lecie, lecz ważnym i istotnym jest to, co niewypowiedzianie drogie jest dla nas wszystkich: dla partii, dla klasy robotniczej, dla mas pracujących, dla narodu.

Idea wyzwolenia człowieka, wielka idea socjalizmu. Ta idea żyła, o nią walczyła przez dziesiątki lat polska klasa robotnicza, tę ideę wcieliła dziś zwycięsko w czyn, przekształca ją w rzeczywistość pod przewodnictwem klasy robotniczej narodu polskiego.

Oczywiście, idee przeobrażają się w rzeczywistość tylko w procesie konkretnych walk klasowych, w których kierującą siłą jest partia rewolucyjna. Wiemy dziś, nie tylko z własnych przeżyć, ale z doświadczeń historycznych narodu polskiego, jak i międzynarodowego ruchu robotniczego — czym jest partia rewolucyjna, jaka jest jej rola i znaczenie dla zwycięstwa rewolucji proletariackiej, dla realizacji idei socjalizmu.

Cóż stanowi o sile naszej partii?

O sile jej stanowi więź z masami pracującymi w walce o urzeczywistnienie wielkiej idei proletariatu, idei, która

ożywia polską klasę robotniczą, która tkwi głęboko w sercach polskich mas pracujących — idei wyzwolenia człowieka z wszelkich form wstępnego podnoszenia dobrobytu mas, wzbogacania ich życia, pogłębiania kultury.

O sile partii stanowi to, że jest ona awangardą klasy robotniczej — najbardziej rewolucyjnej i produkcyjnej klasy w obecnej epoce historycznej. O sile partii proletariatu stanowi to, że jest ona jedyną partią, która kieruje się programem, opartym na naukowym poznaniu praw rozwoju społecznego, że jest jedyną partią torującą ludzkości drogę w przyszłość ku lepszym i doskonalszym formom bytu społecznego i rozwoju człowieka ku jego najpełniejszej wolności i twórczości. Dlatego wzorem i przykładem jest dla nas bohaterka Wschodząca Komunistyczna Partia Bolszewików, która pod kierownictwem genialnych wodzów proletariatu — Lenina i Stalina — stojąc na czele mas w okresie Wielkiego Października, pierwsza dokonała historycznego wyłomu w światowym systemie kapitalizmu.

To partia kierowana przez genialnego stratega i wodza — Józefa Stalina — zabezpieczyła narodem ZSRR historyczne zwycięstwo w walce o budowanie nowego ustroju i społeczeństwa socjalistycznego, a dziś kroczy zwycięsko ku komunizmowi.

To partia kierowana przez genialnego stratega i wodza — Józefa Stalina — zabezpieczyła narodem ZSRR historyczne zwycięstwo nad faszyzmem w II wojnie światowej, dopomogła polskiemu ludowi pracującemu i innym narodom do zrzucenia jarzma kapitalizmu, nie szczędzi nam i innym narodom braterskiej pomocy w naszym budownictwie socjalistycznym i sprawia, że ZSRR stał się dziś ośrodkiem i nadzieją całej postępo-

wej ludzkości w walce o utrwalenie pokoju światowego. Wznosząc potężne budowle komunizmu i przeobrażając przyrodę dla potrzeb człowieka, ZSRR pod wodzą WKP(b) stał się dziś gwiazdą przewodnią, wskazującą ludzkości niezawodną drogę dalszego wspaniałego rozwoju.

O sile partii stanowi także jej organizacja, jej zwartość wewnętrzna, oraz jej najściślejsza więź z codzienną z wielomilionowymi masami bezpartyjnych ludzi pracy, jej wcielenie się w tętno życia mas, w ich potrzeby i troski, w tym celu, aby umiejętnie pokierować walką o interesy mas pracujących, o ich całkowite zwycięstwo zgodnie z wielką ideą socjalizmu.

Polski ruch robotniczy, w którego zorganizowanych szeregach miałem szczęście uczestniczyć wraz z wieloma towarzyszami obecnymi tu na tej sali, w ciągu przeważającej części swego życia, bierze za wzór sławną, bohaterką i pełną zwycięstw drogę WKP(b). Od wielkiego i genialnego wodza WKP(b), Józefa Stalina — wielkiego teoretyka socjalizmu, kontynuatora nauki marksizmu — leninizmu, opartej na doświadczeniach międzynarodowego ruchu robotniczego — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza ujęła w kierować walką mas pracujących i ich ofiarną pracą nad budownictwem fundamentów socjalizmu.

A cóż jest źródłem sił umysłowych i moralnych pojedynczego człowieka, źródłem jego wzrostu i rozwoju, cóż jest źródłem wzrostu i rozwoju każdego z nas spośród wielotysięcznej rzeszy aktywistów partyjnych, źródłem wzrostu i rozwoju społecznego również każdego w Polsce człowieka pracującego — robotnika, chłopca, inteligenta?

Źródłem sił umysłowych i moralnych, źródłem wzrostu i rozwoju każdego z nas są idee,

o wcielenie których walczy nasza partia — kiedy jesteśmy stopieni z nią czynem, sercem i myślą w jedną całość w każdej chwili swego życia, jeśli stanowimy nieodłączną część siły partii, jeżeli jesteśmy bezgranicznie wierni jej wskazaniam ideologicznym. Miliony ludzi bezpartyjnych darzą dziś partię naszą bezgranicznym zaufaniem, ponieważ dzieje partii, jej walka, jej ideologia, jej program, jej osiągnięcia, jej wskazania odpowiadają ich uczuciom, ich potrzebom, ich poczuciu słuszności. Ufność mas, ich wiara w słuszność wskazań partii, poparcie mas dla hasel partii — to właśnie niezawodne źródło jej siły.

Ale dla nas członków partii jest ona ponadto niezastąpioną i nieprzerwaną szkołą życia, szkołą hartu bojowego, szkołą myśli i uzdolnień osobistych. Jest ona dla każdego z nas wielką wychowawczynią, przewodniczką, źródłem siły i otuchy w najtrudniejszych nawet chwilach w życiu. Z uczuciem więzi z partią łatwo byłoby także zginać w walce, oddać jej ostatnie swe tchnienie, gdyby zaistniała tego potrzeba. Z jej imieniem na ustach, za jej idee — oddawały życie setki i tysiące najlepszych bojowników, największych synów i córek polskiej klasy robotniczej i narodu. Partia jest źródłem kształtowania i umacniania najszlachetniejszych uczuć w człowieku, ona to umacniała w naszych sercach miłość do kraju ojczystego, gorący proletariacki patriotyzm, który łączył się nierozdzielnie z poczuciem solidarności międzynarodowej, z wielką internacjonalistyczną ideą walki o socjalizm. Dzięki partii i jej bojowej rewolucyjnej ideologii proletariackiej uchwyciliśmy głęboką więź dziejowych losów własnego narodu pol-

skiego i jego najżywniejszych interesów — z walką klasy robotniczej, z wiarą w zwycięstwo socjalizmu.

Nasz naród, który całym sercem czerpie z 1000-letniego dorobku poprzednich pokoleń, wkroczył od 8-miu lat na nową drogę dziejową.

Stał się on narodem robotników i chłopów, którzy zerwali pęta, krepujące ich w ciągu wieków, i dziś szybko rośnie w siły nasza umiłowana Ojczyzna. Dzięki nowym możliwościom zdobycia wyszkolenia i kwalifikacji — wyzwała ona i wydobyla z mas ludowych niezwykle talenty, uzdolnienia i wytrwałość w pracy. Otwiera to przed naszym narodem olbrzymie perspektywy.

Dla nas, ludzi partii, troska o prostego człowieka, człowieka o zwykłym — ale jakże czułym — sercu, troska o lepsze jego życie, o lepszy jego los i przyszłość jest sprawą najświętszą.

Tą troską kierujemy się również, kiedy nawołujemy do wzmocnionej pracy, kiedy budzimy w sercach milionów ludzi poczucie dumy z wyników swej pracy, kiedy budzimy w nich pęd do szlachetnego współzawodnictwa, kiedy nawołujemy do wytrwałości i hartu, do przełamywania trudności, trudności wzrostu, których nie podobna ominąć przy tak wielkim zasięgu zadań, jakie my mamy przed sobą, które musimy i potrafimy przełamać szybko na naszej drodze do socjalizmu.

Należymy do obozu pokoju, do obozu, który poczuwa się do odpowiedzialności za losy swego narodu i za losy ludzkości, za losy jej kultury, za jej obronę przed pożogą, rozpalaną przez imperialistycznych ludobójców.

Jest naszą ambicją, aby zapewnić obecnemu i podраста-

## Uczestnicy akademii do towarzysza Stalina

Do Towarzysza Józefa Stalina

Moskwa — Kremł

Zebrałi na uroczystej akademii ku czci 60-lecia urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta z głębokim wzruszeniem i wdzięcznością przyjeśliśmy serdeczne życzenia przesłane przez Was naszego Prezydenta i Przewodniczącemu naszej Partii, a w Jego osobie — całemu narodowi polskiemu.

Naród polski pod kierownictwem klasy robotniczej mógł odzyskać niepodległość i zbudować państwo demokracji ludowej dlatego, że najłepszy synowie naszego narodu od dziesięcioleci widzieli przyszłość Polski w nierozdzielnej współpracy z rewolucją rosyjską kierowaną przez Lenina i Stalina; dlatego, że kraj zwycięskiej rewolucji socjalistycznej i narodu Wielkiego Związku Radzieckiego podał w latach najcięższej niedoli bratnią dłoń narodowi polskiemu.

Wasze imię, Towarzyszu Staline było i jest sztandarem walki polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego o lepszą przyszłość. Wasze imię, Wasza nauka i przykład przyswiecały najofiarniejszym bojownikom naszego narodu, wśród których pierwsze miejsce zajmuje Bolesław Bierut — wielki budowniczy i kierownik nowej, zjednoczonej, niepodległej, ludowej Polski.

Serdeczne słowa Wielkiego Stalina, chorążego pokoju i przyjaciela narodu polskiego będą dla nas nowym bodźcem do wzmocnienia pracy na rzecz pogłębienia i umocnienia przyjaźni narodu polskiego i narodu Wielkiego Związku Radzieckiego pod kierownictwem Towarzysza Bieruta, wernego ucznia Lenina i Stalina, poświęcimy wszystkie nasze siły budownictwu Polski Socjalistycznej i sprawie pokoju między narodami.

jącemu pokoleniu pełne napięcia i twórczych poszukiwań bogate życie w warunkach pracy pokojowej, opartej na nowych stosunkach między narodami, których wzór daje nam Wielki Związek Radziecki.

Nie ma nic bardziej szlachetnego, jak sprostać temu zadaniu i pokrzyżować zbrodnicze plany podpalaczy świata.

Partia nasza i jej kierownictwo powierzyły mi jako zjednoczonej partii członkowie i odpowiedzialne zadania państwowe i państwowe. Wierzę, że te serdeczne uczucia, które z okazji mego 60-lecia polskie masy pracujące wyraziły nie tylko w słowach, ale przede wszystkim w czynach, w pracy produkcyjnej, w zobowiązaniach twórczych i współzawodnictwie socjalistycznym dotyczący w całości partii, są wyrazem uznania dla jej wysiłków i zasług. W jej imieniu przede wszystkim pragnę złożyć najgorętsze podziękowanie uczestnikom współzawodnictwa, realizatorom twórczych zobowiązań i czynów produkcyjnych oraz wszystkim, którzy w listach, utworach i wypowiedziach, w różnych też innych formach nadesłali mi wyrazy swych życzeń, pozdrowień i uczuć. Co się mnie osobście tyczy staram się wypełniać powierzone mi zadania w miarę moich sił i umiejętności. Chciałbym zapewnić Was, Towarzysze, że niczego nie pragnę więcej, jak sprostać godnie tym zadaniom.

Oczywiście, zadaniem kierowniczą polityką partii, zadaniem prawnego wytyczenia kierunku rozwoju i umacniania naszego państwa ludowego — może sprostać tylko jednolity, zwarty, doświadczony i zahartowany w walce zespół ludzi, tylko kolektyw bezgranicznie wierny sprawie proletariackiej i wielkiej idei socjalizmu, umiejący stosować w swej codziennej pracy naukowe metody marksizmu — leninizmu.

Partia nasza ma taki zespół ludzi — jest nim Komitet Centralny Partii, jej Biuro Polityczne, kierownictwo PZPR strzeże też jak najwierniej zasady sojuszu robotniczo — chłopkiego i ściślejszej współpracy z innymi stronnictwami i organizacjami, stanowiącymi oparcie polityczne władzy ludowej. W swej codziennej pracy organizacyjnej i ideologicznej kierownictwo partii opiera się na ofiarnym wysiłku wielu tysięcy aktywistów, wypełniających z najwyższym oddaniem wspólną wolę partii, która od dziesiątków lat kroczy na czele polskiej klasy robotniczej, a dziś stała się partią, której zaufał naród polski, partią bojowników o najwyższe potrzeby i cele narodu, o jego siłę, wielkość i twórczą, szczęśliwą przyszłość.



Prezydium uroczystej akademii w Warszawie. W środku Prezydent RP, Przewodniczący KC PZPR towarzysz Bolesław Bierut





